

N^o 33.

W A R S Z A W A.

5
17 sierpn. 1871 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



ROK VI.

O P Ł A T A.

Merkury:	rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5,20	2,00	1,30

Ekonomista i Merkury:			
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2,30

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Dzienniki zagraniczne przepełnione są opisami zjazdu dwóch cesarzów w Wels, skąd razem przybyli do Ischl. Pomijając te szczegóły, zaznaczyć nam tylko wypada fakt ważny, stwierdzający dawniej wypowiedzianą opinię, że zjazd ten pozostanie na ustrój wewnętrzną austriackiej polityki bez wpływu; faktem tym jest: patent rozwiązujący Izbę deputowanych rady państwa i sejmy niższej i wyższej Austrii, salzburgski, styryjski, karyński, morawski, szląski i tyrolski, oraz patent cesarski zwołujący sejmy wszystkich reprezentowanych w radzie państwa krajów na na dzień 14 września. Rozwiązana rada i sejmy, składały się przeważnie z żywiołów niemieckich niechętnych obecnej polityce rządu. Porozumienie więc monarchów tyczyć się będzie wyłącznie polityki zagranicznej w ogólności, a wschodniej w szczególności.

Do tej chwili nieznaną nam jest los projektu dotyczącego się przedłużenia władzy p. Thiers, a który to projekt miał być przedstawiony zgromadzeniu narodowemu w d. 12 b. m. Pożyczka paryska w ilości 350 milionów zagłosowaną została w tymże dniu przez radę miejską; niewiadomo tylko kiedy emisja nastąpi, jedni utrzymują, że jeszcze przed upływem bieżącego miesiąca, a drudzy, że dopiero w jesieni, ażeby ułatwić spłacenie Niemcom w d. 25 b. m. trzeciego półmiliarda, a także i czwartego, jeżeli udadzą się prowadzone układy w przedmiocie ograniczenia okupacji tylko do Szampanji.

W ciągu ostatniego tygodnia chociaż sprawy polityczne na Wschodzie są dosyć groźne, pozostawały jednak na giełdzie bez wpływu; każda z osobna stosowała się do chwilowych potrzeb miejscowych.

W Londynie inkasowane weksle z kontrybucji francuskiej, zmniejszają zapas złota w banku. Statkiem parowym „Virgo” wysłano z Londynu do Hamburga 100 skrzyń sztabowego złota po 5000 £. i zajmowano się wysłaniem dalszych transportów podobnej wartości. Zapasy bankowe zmniejszyły się z tego powodu o 1.531.000 £. i to w chwili, kiedy przywóz złota ze Stanów Zjednoczonych umniejsza się. Ubytek ten pozostał bez najmniejszego wpływu na giełdowe dyskonta, które dla pierwszorzędných weksli pozostają 1 5/8 do 1 3/4 %. Odływ tak wielkich sum więcęj

się dał uczuć w tranzakcjach papierami publicznymi, które dla zakupu złota sprzedawano. Wyjątek stanowiły solidne angielskie papiery, renta włoska, pożyczka rosyjska konsolidowana i amerykańska, które zyskały na kursie 3/8 %, angielskie konsole doszły do 93 7/16, włoska renta do 58 3/8, ros. pożyczka z 1862 do 88 7/8.

W Paryżu pogłoski o prowadzonych układach z rządem niemieckim o cofnięcie przed upływem bież. roku armji okupacyjnej z różnych departamentów i ograniczenie okupacji do Szampanji w sile 50.000 ludzi, w zamian za wypłacić się mający czwarty półmiliard—bardzo dobre zrobiły na giełdę wrażenie, chociaż takowa drażniona jest przeciwieństwem zdań p. Thiersa i większości monarchicznej zgromadzenia narodowego. W sobotę 3 % renta osiągnęła 55,72 1/2, nowa 5 % 88,60, morgana 498,75, włoska 59,37, credit mobilier 185, akcje lombardów 382,50, obligacje 227, koleje austriackie 867,50. Według „Messager de Paris”—na ostatniej sesji banku francuskiego postanowiono: 1) spisać imiennie wszystkie zagraniczne firmy, które bez względu na francuskie moratorium, występowały przeciw francuskim akceptantom; 2) odmawiać dyskonta weksłom, na którychby był indos podobnej firmy.

Giełda wiedeńska w nieobecności głównych swych menderów, którzy się porożędzali do wód i do swoich letnich rezydencji, nie przedstawia wybitnego interesu. Waluta w skutek powiększenia zapasu metalicznego przez bank, zyskała przeszło 1 %. Akcje kredytowe mające stosunkowo największe obroty, stanęły na 258,50, anglobanku 256,80, galicyjskie koleje na 252,25, napoleondory na 9,68.

W Berlinie tydzień giełdowy rozpoczął się w nieco korzystniejszym kierunku. Zapowiedziane spłacenie asygnacji skarbowych na początek roku przyszłego, nakazało już wielu instytucjom i prywatnym kapitalistom oglądać się za odpowiednio solidnymi papierami, które prawdopodobnie później w cenie się podniosą. Rozpoczęto więc od zakupywania pruskich listów zastawnych, renty i obligacji dróg żelaznych. Następných dni wzmagaly się też obroty w naszych obligacjach skarbowych, listach

likwidacyjnych i zastawnych. Z rosyjskich nabywano większe partje obligacji mikołajewskich i konsolidowanych. Zwolna też czepiano się i papierów spekulacyjnych, z których na pierwszym planie stały austriackie kredytowe, następnie ruskie premjowe pożyczki i lombardy, których dochód za czas od 30 z. m. do 5 b. m. wyniósł 721.372 guld., co stanowi 79.000 więcej niż w roku zeszłym. Z powodu też znacznej a nagłej obniżki aźia na złoto w Nowym Yorku, amerykański zakupowano w większych partjach.

W Petersburgu transakcje wekslowe doszły do bardzo wysokich cyfr, rozwijający się bowiem w miastach portowych wywóz zboża i innych produktów, pozwolił na wytworzenie się niesłychanie wielkiej ilości weksli na zagranicę, a mianowicie na Londyn. Przy wzmaganiu się ofiarowań, podnosiła się i wartość rubla; dzień czwartkowy był jednakże punktem kulminacyjnym, otrzymywano już bowiem $32\frac{1}{8}$ pensów w pierwszorzędnym bankierskim wekslu, co znaczy rs. 7,47. Wieczorem tegoż dnia otrzymane depesze z zagranicy wskazywały obniżenie się cen zboża. Następnego zaś ranka telegrafowano z Odessy, że zagraniczne ceny zboża niekorzystnie na targ oddziaływały. Następstwem tego było skwapliwsze wykupywanie weksli w Petersburgu już od samego rana z obniżką na $32\frac{1}{16}$, a podczas giełdy po 32, czyli po rs. 7,50. W papierach publicznych ruch istnieje tylko w miarę zwiększania się zakupów zagranicę. Premjowe pożyczki z dnia na dzień to wnoszą się, to spadają, ostatecznie jednak płacono za osteplowane 159 i 160, a za nieostemplowane 152 i 154. Również chwiejny kurs egzystował względem akcji dróg żelaznych: wiedeńskie z 89 zeszły na 87 i znów są na 88, terespolskie doszły do 121, a teraz ofiarowane są po $119\frac{1}{2}$. Poszukiwane w Berlinie obligacje i listy zastawne były i tu pożą-

dane po wzmagających się kursach: mikołajewskie po $107\frac{1}{4}$, konsolidowane po 102 i 101, listy zastawne po $107\frac{1}{2}$. Pólimperjały zeszły na 6,12.

W Warszawie był również obrót wekslowy tak znaczny, że go do największych tego czasu zaliczyć można. Oprócz bowiem weksli na Londyn sprowadzanych z rosyjskich miast portowych na własny rachunek, nadsyłało nam także z różnych miejsc, a szczególnie z Rygi na sprzedaż komisową. Wznosząca się zaś w Berlinie waluta austriacka, nakazywała tutejszym importerom być ostrożnymi i dla tego weksle na Wiedeń były bardzo pożądane przy podwyższającym się kursie; że zaś wytwarzanie ich nie jest w podobnych okolicznościach chętnie, więc sprowadzano tę walutę z Berlina, a nawzajem zakupowano tu talary na pokrycie. Biorąc na uwagę tak różnorodne względy, nie zdziwimy się, że pomimo podnoszącej się waluty w Petersburgu a nawet i w Berlinie, u nas weksle na pruskie miejscowości zeszły tylko o $\frac{1}{2}\%$: z 125 na $124\frac{1}{2}\%$; weksle na Londyn z płażenia 7,54 do ofiarowania po 7,51, na Wiedeń zaś z żądania 102 doszły do $102\frac{3}{8}$, a płacono $102\frac{1}{2}$. Papiery publiczne, a szczególnie listy zastawne dawne i nowe, oraz likwidacyjne, w skutek wspomnianych wyżej zakupów w Berlinie, były u nas poszukiwane na wywóz, ale mimo chęci płażenia wyższych kursów, ofiarowania były tylko w małych partjach; ostatecznie płacono listy dawne I-jej serji po $89\frac{7}{10}$, II-jej serji po $88\frac{7}{10}$, nowe po 89, likwidacyjne po $74\frac{6}{10}$, miejskie po $84\frac{1}{3}$. Akcje wiedeńskie wnosząc się i spadając stały na 88, podobnie terespolskie na 118. W premjowych pożyczkach obrotów nie było, kupowano je bowiem tylko w pojedynczych sztukach; akcje towarz. ubezpieczeń są także w zaniedbaniu, ale nie wątpimy, że dla nich wybije niedługo pomyślniejsza godzina.

FABRYKACJA MASZYN DO SZYCIA

W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

„Niemiecko-amerykański Ekonomista,“ podaje zajmujące szczegóły o fabrykacji maszyn do szycia, która się stała bardzo poważną gałęzią produkcji, wywierającą niepośledni wpływ na społeczne warunki bytu pracujących kobiet.

Do roku 1860 wyrobiono w Stanach Zjednoczonych i sprzedano w ogóle tylko 104.000 maszyn do szycia wszelkiego rodzaju. W tym zaś jednym roku wyrobiono ich już około 55.000, a mianowicie: Wheeler et Wilson 21.000, Grover et Boker 10.000, Singer et Comp. 10.000 Willcox et Gibbs 7.500, inni około 5.000. Fabrykacja znajdowała się wówczas jeszcze dopiero w kolebce, a jednakże absorbowwała już 5 milionów dolarów kapitału. Od owego czasu główne fabryki rozszerzyły swą działalność do tego stopnia, iż w 1870 r. zbudowano przeszło 500.000 maszyn, ale mimo tak wysoką cyfrę, popyt na nie pozostał w części niezaspokojony. Zamówienia nadchodzą do tych fabryk daleko szybciej, aniżeli one są w stanie, przy wszelkich ulepszeniach i rozszerzeniu fabrykacji, dostarczyć maszyn. W 1870 fabryka Singera et Comp. zbudowała i sprzedawała olbrzymią cyfrę 140.000 maszyn, a inne fabryki nie pozostały za nią w tyle.

Wszystkie części z jakich się składają maszyny do szycia, fabryki wyrabiają w swoich własnych warsztatach. Koszta fabrykacji jednej maszyny aż do jej zupełnego przygotowania na sprzedaż są tak niskie, że niewtajemniczonego w całą manipulację

mogłyby wprowadzić w zdumienie. Gdyby jednak Singer et Comp. tylko 10 dolarów zarabiali na każdej maszynie (co stanowi mniej niż połowę czystego zysku) zysk ich w 1870 r. wyniósłby 1.400.000 dolarów. Według tego ogólny zysk osiągnięty z fabrykacji maszyn do szycia w 1870 r. przedstawiałby cyfrę 5 milionów dolarów. Zdaje się jednak rzeczą pewną, że zysk na jednej maszynie dochodzi 30 dolarów. Bądź co bądź jest to zdumiewający rezultat, gdy 5 milionów kapitału zakładowego po upływie lat 10 przynosić zaczyna 5 milionów rocznego czystego zysku!

Maszyny do szycia stały się w Ameryce nietylko niezbędnym sprzętem dla każdej niemal familji, ale znajdują również zastosowanie na wielką skalę we wszystkich fabrykach obuwia, ubrania, kapeluszy i t. d., tak, że domowy użytek tych maszyn wynosi zaledwie czwartą część ogólnego ich zapotrzebowania. Niektóre wielkie zakłady w Nowym-Yorku, mają nieustannie czynnych 200 do 1000 maszyn do szycia. Obliczono, że w stanie Massachusetts jedynie same fabryki obuwia przez użycie maszyn zaoszczędzają rocznie w kosztach produkcji około 15 milionów dolarów; w ten sam sposób zakłady krawieckie nowyorkskie zaoszczędzają rocznie 12 milionów dolarów, i to samo ma miejsce we wszystkich fabrykach, w których igła jest w użyciu.

Popyt na wyborowe maszyny do szycia nie ma granic; utrzymują, na zasadzie obliczeń, że w ciągu lat 10 zapotrzebowanie wzrośnie do miliona maszyn rocznie. Fabryki tych maszyn osiągnęły bajeczne zyski; wiele z nich dawało rok rocznie 75—400% dywidendy akcjonariuszom, nie licząc, iż odrzucały tyleż na swój fundusz zasobowy, dla rozszerzenia i ulepszenia fabrykacji, oraz urządzenia własnych składów po całym kraju. Dla dania wyo-

brażenia o wartości akcji tych fabryk, nadmienimy tylko, że akcje spółek związanych przed 5 laty, nabywane być nie mogą nawet z nadpłatą 2500%, a cóż dopiero mówić o wielkich dawniejszych fabrykach, których akcje dochodzą nieznanej, bajecznej wysokości.

FABRYKACJA STALI W NIEMCZECH.

Nie ma może w Niemczech drugiej gałęzi przemysłu, któraby w ciągu niewielu lat doszła do tak znacznego rozwoju jak fabrykacja stali. Cyfry które poniżej zamieszczamy, zaczerpnięte z wykazów urzędowych, wskażą najlepiej w jakim stopniu od r. 1860 wzrosła produkcja stali, jej wartość, oraz liczba zatrudnionych przy niej robotników.

	Fabryki stali	Cyfra produkcji w cent.	Wartość produkcji	Liczba robotników
1860 . . .	167	506.241	4.038.424 tal..	3.915
1861 . . .	167	685.177	5.492.112 „	4.838
1862 . . .	185	818.327	6.181.921 „	6.161
1863 . . .	177	1.085.009	7.733.913 „	6.482
1864 . . .	170	1.427.179	11.940.473 „	10.756
1865 . . .	169	1.990.861	16.299.105 „	12.947
1866 . . .	215	2.288.674	19.312.838 „	12.821
1867 . . .	214	2.451.826	19.415.923 „	12.201
1868 . . .	203	2.456.736	19.215.301 „	11.415
1869 . . .	206	3.226.387	22.656.803 „	12.578

Z cyfr tych okazuje się, że w ciągu 10 lat produkcja stali wzrosła w stosunku 1 : 6,37, wartość jej jak 1 : 5,61, a liczba robotników jak 1 : 3,21. Jako dowód wysokiego ekonomicznego znaczenia tego przemysłu posłużyć może ta okoliczność, iż wartość wyprodukowanej w 1860 stali wynosiła tylko 4.038.424 tal., zaś w 1869 wzrosła do 22.656.803 tal. Pierwsze miejsce w tym przemyśle zajmują Prusy, na które z cyfr 1869 r. przypada 92,6%, mianowicie 2.987.319 cent. stali, wartości 21.721.196 talarów. Głównym siedliskiem przemysłu stalowego są obwody: Düsseldorf i Arnsberg.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 14 b. m., że na tamtejszym placu ceny pszenicy prawie niezmieniły się. Płacono za jedną tonn pszenicy pstrój 126 funt. cenę reg. 73, żyta pols. 120 funt. 42, rzepak od 104—108½ talarów. Grochem, jęczmieniem i owsem niedokonano żadnych obrotów.

— „*Kurjer Codzienny*“ podał wiadomość jakoby *Bank handlowy warszawski* rozpoczął przyjmowanie zboża w komisi i udzielanie zaliczek na toż zboże oraz na wełnę i inne produkta rolnicze. Podobno rzeczony bank zamyśla czynności swoje na tém polu bardzo rozwinąć i rozszerzyć. Jeżeli bank rzeczywiście zdoła zwalczyć trudności zachodzące przy udzielaniu zaliczeń na płody rolnicze i potrafi umiejętnie działalność swą w tym kierunku rozwinąć, wyświadczy niewątpliwie znakomite usługi tak swym akcjonariuszom, jako też rolnictwu.

— Podany w jednym z pism tutejszych w zarysie projekt ustawy towarzystwa ubezpieczeń od gradobicia, ułożony przez jednego z obywateli pow. grójeckiego przesłany już podobno został do zatwierdzenia władzy. Projekt ten zasadza się na wzajemnym zwracaniu sobie w naturze szkód przez gradobicie poniesionych.

Z odczytanego zarysu ustawy nie mogliśmy dokładnie zdać sobie sprawy o wartości projektu, który wydał nam się nieco wadliwym; wyznajemy jednak, iż byłoby rzeczą daleko pożyteczniejszą, gdyby szanowny autor projektu wypracował był ustawę *wzajemnego ubezpieczenia od gradobicia* dla szerszego koła uczestników, oraz zastąpił wynagrodzenie w naturze zapłatą pieniężną za szkody. W ciasnych granicach jednego powiatu, stowarzyszenie ubezpieczeń utrzymać się nie może dla braku środków, a w najlepszym razie małe z niego rokujemy korzyści; natomiast w obec wysokości stopy składki wymaganej przez istniejące towarzystwa ubezpieczeń, zawiązanie stowarzyszenia wzajemnych ubezpieczeń od gradobicia dla szerokiego koła uczestników byłoby prawdziwem dobrodziejstwem.

— *Produkcja drogich kruszców.* Do roku 1846 wartość produkcji srebra zajmowała pierwsze miejsce; w 1800 r. wynosiła ona 72,2% ogólnej produkcji drogich kruszców, w obec 27,8% przypadających na złoto. Natomiast od 1846 wartość produkcji złota wzięła górę, osiągnąwszy w 1853 swoje maximum, 80,6%, z którego spadła do 1868 na 67,2%. Ogólną produkcję drogich kruszców w 1800 r. oceniają na 44.800 funtów złota, wartości 20.852.000 talarów i 1.800.000 funt. srebra, wartości 54 milj. tal. W r. 1868 wydobyto 410.000 funt. złota, wartujących 190.650.000 tal. i 3.100.000 funt. srebra, wartości 93 milionów talarów. Z tego okazuje się, że 1800—1868 produkcja złota pod względem wagi wzrosła o 730%, srebra zaś tylko o 172%; co do wartości, pierwsza zyskała 950%, druga 136%. W r. 1500 otrzymywano za jeden funt złota 10½ funt. srebra, w sto lat później 11,6 funt., 1650 r. 13 funt., 1700 r. 14,9 funt. 1750 r. 14,93 funt., 1800 r. 15,42 funt., a 1850 r. 15,8 funt. W 1855 dawano znów 15,27 funt. srebra za 1 funt. złota, obecnie zaś (cyfra z r. 1869) dają 15,61 funt. srebra. (*Oestr. Oek.*)

— W kraju takim jak nasz nie można zbyt często zwracać uwagi na znakomite korzyści jakie rolnictwo osiągnąć może z produkcji owoców, która otwiera obfite źródło dobrobytu, a nie wyczerpuje się jak bogactwa mineralne, ale przeciwnie może być nieskończenie rozszerzana, bez uszczerbku dla innych gałęzi rolnictwa i zarazem jednocześnie *obok nich* prowadzoną. Za przykład niech posłuży Belgja, gdzie produkcja owoców odgrywa ważną rolę i jest bardzo zyskowną. W ostatnich latach wywóz owoców wzrósł tam w przecięciu do 25 milionów kilogramów (1 kilo=2 funt. cel.) rocznie przedstawiających wartość 7 milionów franków. Jaka inna gałąź produkcji mogłaby zapewnić większe zyski przy użyciu sił roboczych kobiet i dzieci niezdolnych do innej pracy? Nie trzeba zapominać także, że wywóz innych płodów rolniczych bynajmniej nie ucierpiał na zwiększonym wywozie owoców.

— *Bank angielski* osiągnął w 2-m półroczu 1870 r. czystego zysku 659.994 f. szt. i dał akcjonariuszom 4½% dywidendy. Fundusz zapasowy wzrósł obecnie do 3.012.714 f. szt.

— *Bank francuski.* W d. 1 stycznia 1870 r. Bank francuski wypłacił akcjonariuszom 54 fr. dywidendy na akcję, natomiast za pierwsze półrocze 1871 r. wydzielono tylko 30 fr. dywidendy, t. j. dywidendę normalną, albowiem według ustawy banku i prawa z d. 22 kwietnia 1806 r. akcjonariusze otrzymywać winni zawsze najmniej 6% rocznie.

— Wiedeńska „*Presse*“ podaje wiadomość, jakoby austriacki minister handlu Schaeffle, prowadził układy z angielską kompanją w Aleksandrii, o położenie *nowej podmorskiej liny telegraficznej* z Raguzy przez Maltę lub Korfu do Aleksandrii, i zamyślał przedłożyć Radzie państwa projekt zagwarantowania pewnego dochodu stałego przedsiębiorcom tego tak ważnego środka komunikacyjnego handlu Austrii ze Wschodem.

— Piszą z Petersburga o zamiarze założenia tamże banku anglo-rosyjskiego, z kapitałem zakładowym 7½ miliona rubli.

— Dla wyzysku pokładów nafty w zachodniej Galicji, na przestrzeni 3.000 morgów, odstąpionych w tym celu na 15—20 lat, zawiązuje się w Bremie Towarzystwo z kapitałem 250.000 tal., w 250 akcjach 1000-talarowych, pod nazwą „Kompanja naftowa bremeńska.“ Zapuszczono już dwa świdry, a obydwa otwory na 300 i 700 stóp głębokie, przez olbrzymie pojawianie się nafty i gazów każą się spodziewać doskonałych rezultatów.

— Wyrób cukru i syropu z ziemniaków w Prusach bardzo się zwiększył w ostatnich czasach. Według sprawozdań władz podatkowych w r. 1868 znajdowało się w Związku celnym niemieckim 60 fabryk, które wyrobiły w tymże roku 200.000 cent. syropu i 80.000 cent. cukru. Obecnie liczba fabryk znacznie się zwiększyła. Fabryki znajdują się przeważnie w okolicach piaszczystych, sprzyjających uprawie ziemniaków. Wyrabianie zasada się głównie na tém, że krochmal gotuje się z rozcieńczonym kwasem siarkowym, który części mączne przemienia w cukier, a następnie paruje do odpowiedniej gęstości.

Ogłoszenie.

KALENDARZ ROLNICZY,

wydawany przez dwa poprzednie lata mojem staraniem, na rok 1872 wyjdzie z druku wcześniej jak zwykle, tak, że w Listopadzie r. b. znajdować się już będzie w handlu księgarskim. W wydawnictwie tém nastąpią radykalne zmiany, z celem uprzystępnienia tego kalendarza nawet dla mniej zamożnych, np. dzierżawców i oficjalistów gospodarskich. Dotychczasowe dwie części zredukowane zostaną do jednej książki dogodnego dla kieszeni formatu, w formie pugilaresowej wydanej, w płótno angielskie oprawnej. Wewnętrzny układ obejmie wiadomości, w codziennych stosunkach niezbędne, nadto znajdować się będzie konotatnik na wszystkie w roku miesiące. Cena dotychczasowa tego wydawnictwa obniża się prawie do połowy, to jest egzemplarz oprawy kop. 75, nieoprawny kop. 50, ale tylko w sposobie prenumeraty, która tylko do 1 Listopada r. b. do Redakcji Gazety Rolniczej nadsyłać być winna. Obywatele ziemscy, którzy kalendarz ten przeznaczają na podarki noworoczne dla osób bliższych i oficjalistów, najlepiej postąpią, gdy rs. 3 nadeszłą do Redakcji, a po cztery egzemplarze oprawne, lub po sześć nieoprawnych tego wydawnictwa, kosztem Redakcji pocztą mieć będą expedjowane. Po 1-m Listopada kalendarz o jakimś mowa, kosztować będzie dwa razy tyle jak ogłaszająca się prenumerata.

Adam Mieczyski.

Redaktor Gazety Rolniczej.

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

		w d. 29 lipca	w ciągu tygodnia		w d. 6 sierp.	
			przybyło	ubyło		
		r	u	b	l	i
1. Skup. Portfel	{ wexli krajow.	w Warsz.	2.893.979,31	164.926,36	159.274,34	2.899.631,33
		w Łodzi .	442.874,95	36.466,06	20.803,50	458.537,51
		w Włocł..	432.132,53	25.467,50	28.925,98	428.674,05
		w Lublinie	71.166,92 ¹ / ₂	6.250, .	5.800,65	71.616,27 ¹ / ₂
„	zagranicznych	331.203,20	24.558,80	67.877,75	287.884,25	
2. Zaliczenia na papiery publiczne		881.526,28	29.710,29	19.649,51	891.587,06	
		417.372,37	2.860, .	1.850, .	418.382,37	
3. Pożyczki na zastaw	{ towarów	a) wełny	444.778,82	4.332,18	7.902,18	441.208,82
	b) in. tow.	(kosztowności	144.293,18	.	1.140,43	143.152,75
4. Otwarte kredyty		5.596.449,23	598.074,66	231.651,87	5.962.872,02	
	{ Monety srebrne	2.534.369,90 ³ / ₄	.	951,74 ¹ / ₂	2.533.418,16 ¹ / ₄	
„	złote	45.715,39	.	.	45.715,39	
5. Kassa	{ Bilety Banku Polskiego	1.710.509, .	.	317.907, .	1.392.602, .	
	„ Kred. Cesarstwa	
Łącznie (5)		4.290.594,29 ³ / ₄	.	318.858,74 ¹ / ₂	3.971.735,55 ¹ / ₄	

KURSA GIEŁDY.

dnia 16 sierpnia 1871 roku.

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Placono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.					
Polskie.	(Oblig. Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.
	(Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	.	.
	„ „ „ „ B (z. 200) }	0	30	.	.
	„ „ „ „ „ }	5	30	.	.
Ruskie.	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	75,42	75
	kupon	0,83½
	(5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.
	Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	.	.
Polskie.	„ „ „ „ ostemplowana
	„ „ „ „ z r. 1866 r. . .	5	100	.	.
	„ „ „ „ ostemplowana
	„ „ „ „ lutowe	4	100	101,50	.
	„ „ „ „ sierpniowe	4	100	100,50	.
Ruskie.	Metaliiki (300) }
	„ „ „ „ „ }
	Bilety Banku Pańs. (100 i wyżej) .	5	100	.	.
	„ „ „ „ „ }
	„ „ „ „ „ }
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie.	Listy zast. m. Warszawy.	5	.	84,60	84,25
	kupon	1,87½
	„ „ „ (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	90,07	89,74
	„ „ „ „ „ ser. 2	4	100	89,07	88,74
	kupon	0,60
Ruskie.	Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	89,25	89
	kupon	0,75
	Oblig. Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	100,50	100
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.
	„ „ „ „ W-B. (100. 150) . . .	4	100	69	.
Ruskie.	„ „ „ „ Teresp. (100)	5	100	.	.
	Obligacje „ „ „ „ „	5	100	.	.
	Akcje „ „ „ „ „ (100)	5	100	.	.
	„ Banku Handl. w Warszawie . .	.	125	.	.
	„ Warsz. Tow. Ubez. od ognia . .	.	125	.	.
2. Wexle.					
Polskie.	Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	112,57½	112,35
	Gdańsk (100) „	92,857	.	.
	Hamburg . . . (M. B. 300) „	140,855	.	.
	Londyn (Ł. 1) 3 „	6,304	7,54½	7,53
	Paryż (Fran. 300) 2 „ . .	.	75,214	.	.
Ruskie.	Wiedeń (Gul. 150) „	92,857	92,25	91,95
	Petersburg . . (Rub. 100) 3 „	100	98,50	98,25
3. Monety.					
Polskie.	Półimperjal	5,15	.	.
	Napoleonor	5	.	.
	Dukat holenderski	3	.	.
	Rubel srebrny	1	.	.
	Talar pruski	0,92.857	.	.
Ruskie.	Gulden austriacki (papierowy) . .	.	0,61.905	.	.
	„ „ „ „ „
	„ „ „ „ „
	„ „ „ „ „
	„ „ „ „ „
Warsz. Londyn Paryż Wied. Berlin Peter. Amst. Hamb.					
STOPA {bankowa: 6% 2¼ 5 5 4 8½ 5½ 5					
SKUPU: {giełdowa: — 2% — 5½ 3 7½ 5 4					

Ceny targów warszawskich,

od dnia 10—16 sierpnia r. b.

Pszenica do 242 funt. od rs. 6,70 — 8,00, wybor. rs. — do —. Żyto do 232 funt. rs. 4,30—4,72. Jęczmień 4-rz. rs. 3,60 do —. Owies rs. 2,55 do 3,30. Gryka rs. — do —. Rzepak letni od rs. 7,50 do 7,80; zimowy rs. 8,70 do 9,60. Groch pol. rs. — do —, cukrowy rs. — do —. Kasza jagl. rs. 9,00 do 10,00; jęczm. rs. 7,00 do 7,20; grycz. gruba rs. 7,20 do 7,80. Mąka psz. (000) pud rs. 2,45 do 2,50; (00) rs. 2,20 do 2,25; N. I pud rs. 1,90 do 1,95; N. II rs. 1,70 do 1,75, żytnia N. I i II pud. rs. 1,10 do 1,35. Kartofle rs. 1,87 do 2,70. Siano pud rs. 0,36 do 0,40. Słoma pud rs. 0,16 do 0,20. Okowita gar. p. 78° rs. 1,50 do 1,52½. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: Pszenicy: kor. 1200. Żyta: 1075. Jęczmienia: 100. Owsa 1650.